

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## POLICYJNE NEGOCJACJE ZAKOŃCZONE SUKCESEM

Data publikacji 27.01.2016

**Wczoraj, dzięki błyskawicznej reakcji włodawskich policjantów oraz 18-latki z Włodawy, zostało uratowane życie młodej kobiety. 21-latka zamierzała popełnić samobójstwo. Funkcjonariusze powiadomieni o sprawie przez koleżankę uratowanej niezwłocznie rozpoczęli poszukiwania dziewczyny i udaremniłi próbę samobójczą. Również we wtorek policyjni negocjatorzy uratowali młodego człowieka, który trzymał nóż w ręku i chciał popełnić samobójstwo skacząc z okna. Ponad trzygodzinna akcja zakończyła się sukcesem i negocjatorzy sprowadzili mężczyznę do karetki bez użycia sił.**

Wczoraj (26.01.2016 r.) o godz. 17:45 dyżurny włodawskiej komendy otrzymał telefoniczne zgłoszenie o tym, że 21-letnia mieszkanka Włodawy zamierza popełnić samobójstwo i właśnie zmierza w kierunku rzeki Włodawka. Natychmiast na miejsce zostały skierowane patrole prewencji i służby kryminalnej w poszukiwaniu młodej kobiety.

Po chwili policjanci: sierż. szt. Marek Winiarczyk i post. Arkadiusz Jankowski znaleźli 21-latkę pod mostem na tzw. przystani kajakowej. Dziewczyna posiadała widoczne ślady samookaleczenia. Policjanci udzielieli jej niezbędnej pomocy przedmedycznej, zakładając na zranione przedramię opatrunek uciskowy. Następnie młoda kobieta została przekazana załodze karetki pogotowia i przewieziona do szpitala.

Niewątpliwie za postawę godną naśladowania należy uznać zachowanie 18-latki z Włodawy, która kiedy tylko dowiedziała się o zamiarze popełnienia samobójstwa przez koleżankę, zachowała zimną krew i dążyła do ustalenia miejsca jej przebywania. Dzięki jej interwencji udało się zapobiec nieszczęściu.

...

Również we wtorek 26.01.br. po godz. 12-stej, dyżurny lęborskiej policji odebrał zgłoszenie o młodym mężczyźnie, który grozi swojej rodzinie nożem. Na miejsce natychmiast dojechali policjanci, którzy wyprowadzili z mieszkania matkę mężczyzny. Z uwagi na bardzo agresywne zachowanie napastnika, który trzymał w ręku 30 cm nóż i groził, że podetnie sobie gardło, na miejsce wezwano pozostałe patrole z miasta.

Desperat zabarykadował się w swoim pokoju, wszedł na otwarte okno i zagroził, że wyskoczy. Dyżurny podjął decyzję o wezwaniu na miejsce policyjnych negocjatorów. W tym samym czasie strażacy pomagający w zabezpieczeniu miejsca, rozłożyli skokochron pod oknem. Jeden z policjantów nawiązał kontakt słowny z desperatem i utrzymywał go do czasu przyjazdu policyjnych negocjatorów.

Trwająca ponad trzy godziny akcja zakończyła się sukcesem, mężczyznę uratowano. Po godzinie rozmowy z negocjatorami zszedł z okna, odrzucił nóż i został wyprowadzony przez negocjatorów, bez użycia siły, do karetki.

Podczas całej akcji 20-latek był bardzo agresywny, prawdopodobnie znajdował się pod wpływem dopalaczy.

KWP w Lublinie, KWP w Gdańsku / ig